

Izrael może liczyć na poparcie USA

16 listopada 2012

Sytuacja na Bliskim Wschodzie robi się coraz bardziej napięta. Izrael planuje rozszerzyć akcję przeciwko Hamasowi w Strefie Gazy, gdzie w środę doszło do przeszło 20 ataków. W tej sytuacji Izrael może liczyć na poparcie USA w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Izraelskie lotnictwo przeprowadziło wczoraj ponad 20 ataków na wybrane cele w Strefie Gazy, w których zginęło 9 osób. Wśród ofiar był także szef wojskowy Hamasu. Izraelski premier Benjamin Netanjahu powiedział – „jeśli będzie taka potrzeba, izraelskie operacje wojskowe przeciwko palestyńskim ekstremistom mogą zostać rozszerzone”. Możliwa jest każda opcja ataku, w tym operacja sił lądowych w Strefie Gazy.

Według informacji izraelskiej policji w południowej części kraju od północy czasu lokalnego spadły kolejne 32 rakiety wystrzelone ze Strefy Gazy. W czwartek rano kolejna rakiet spadła na blok mieszkalny, zabijając 3 osoby. Z kolei w izraelskim nalocie w Strefie Gazy zginęło w czwartek trzech Palestyńczyków.

W związku z poważnym zaostrzeniem konfliktu w środę w Nowym Jorku zebrała się Rada Bezpieczeństwa ONZ, która poparła izraelskie ataki, będące odpowiedzią na palestyński ostrzał. Rada ONZ potwierdziła tym samym, że „nie będzie tolerować przemocy Hamasu ani żadnych innych terrorystycznych organizacji względem Izraelczyków”.

W środę premier Izraela Netanjahu rozmawiał z Barackiem Obamą. Podczas rozmowy prezydent USA zapewnił o swoim poparciu dla Izraela. Jednocześnie Obama poprosił Netanjahu, by Izraelczycy dołożyli wszelkich starań, aby uniknąć ofiar wśród cywilnej ludności.

Opracowanie: Victor Orwellsky

Na podstawie: www.jewishvirtuallibrary.org,
nation.foxnews.com, www.maannews.net

Źródło: [Kod Władzy](#)